Kwiecień – Maj Nr 2/2026 (248)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Gliwicach i Pyskowicach

Rzekł Jezus do Tomasza: Że mnie ujrzałeś, uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. J 20,29

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach
ul. Jagiellońska 19a, 44-100 Gliwice
Kancelaria czynna: pn.- pt. w godz. 9.00-15.00

Kontakt: gliwice@luteranie.pl
Tel.: 32 231 36 49
Nr konta: 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pyskowicach
ul. Sienkiewicza 6, 44-120 Pyskowice (kontakt Gliwice)
Nr konta: 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075

Proboszcz: ks. Andrzej Wójcik
e-mail: andrzej.wojcik@luteranie.pl
kom. 509 339 115

Adresy kościołów:
Kościół Zbawiciela: Gliwice, ul. Jagiellońska 19
Kościół Marcina Lutra: Gliwice-Łabędy, ul. Strzelców Bytomskich 18
Kościół ap. Piotra i Pawła: Pyskowice, ul. Sienkiewicza 6

Strony internetowe:
www.gliwice.luteranie.pl

Zespół redakcyjny Informatora:
Redakcja: ks. Andrzej Wójcik, Joanna Wójcik
Opracowanie graficzne, skład: Joanna Wójcik
Korekta: Maria i Czesław Czudek

Słowo Duszpasterza Wielkanoc 2026 r.

„Rzekł Jezus do Tomasza: Że mnie ujrzałeś, uwierzyłeś; błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli." J 20,29

Drodzy gliwiccy i pyskowiccy Parafianie!
Drodzy Sympatycy naszych parafii!

ks. Andrzej Wójcik
Proboszcz Parafii w Gliwicach i Pyskowicach

Ostatnio odnoszę wrażenie, że w świecie, gdzie nauka albo jak kto woli biblijnie *pełnia wiedzy* dostępna jest na wyciągniecie ręki, brakuje prostej, zwykłej wiary... Trzeba chyba przypomnieć nam na nowo, że chrześcijaństwo opiera się na wierze. Sprawdzianem dla nas jest zmartwychwstanie. Przecież nikt zmartwychwstania nie widział, a z ludzkiego punkt widzenia, niemożliwym jest zmartwychwstać tu na ziemi, a gdyby tak było, to jako wierzący żylibyśmy nieskończenie długo, bo korzystalibyśmy z tego daru, co najmniej jak w komputerowych grach, gdzież „żyć" można mieć nawet kilka… Błogosławieni, którzy nie widzieli a uwierzyli… Te słowa mogły zaboleć zszokowanego apostoła Tomasza, do końca niewierzącego, że poraniony Jezus, który stanął na jego drodze, to ten sam Jezus, który umarł na krzyżu. Dlatego jakoś przez wieki do Tomasza przykleił się przydomek – „niewierny". Owszem do końca nie ufał, wkładał nawet palce w rany Jezusa. Czy jednak Apostoł zasłużył, by tak o nim mówić? Pozostawiam waszej ocenie. Zmierzam jednak

w tym świątecznym duszpasterskim słowie do pytania, które myślę, jest nam wszystkim potrzebne, a brzmi ono tak: Czy wierzysz w zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa? I teraz zapytasz: co to za pytanie? Odpowiedz proszę na to pytanie sam/sama dla siebie.

W naszej ewangelickiej pobożności z ogromną powagą i zaangażowaniem wspominamy Wielki Piątek. Ktoś kiedyś powiedział, że bez powagi Wielkiego Piątku nie ma wielkanocnej radości zmartwychwstania. I choć te słowa brzmią jak slogan, to rzeczywiście mają sens! Czy jednak w naszej pobożności mamy na tyle wiary, by pójść dalej, do grobu, który paradoksalnie kojarzy się, w tym świątecznym czasie, z życiem! A może, jak Tomasz, za wszelką cenę chcemy właśnie udowadniać, podważać, logicznie tłumaczyć…

Życzę Wam i sobie świąt radosnych, świąt, podczas których energii będzie dodawać nam wszystkim wielkanocna wiara! Wiara w zmartwychwstałego Chrystusa, który pokonał śmierć i grzech i stał się naszym Zbawicielem! Jakże teraz inaczej brzmią słowa życzeń – **Radosnego Alleluja! Wiary, miłości, nadziei - też na to co niewidzialne! Spotkania ze Zmartwychwstałym Jezusem! Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli! Błogosławionych Świat!**

Z modlitwą o Was

Ks. Andrzej Wójcik

Modlitwy

Dziękujemy Ci Ojcze w Niebie za niezasłużony dar zbawienia. To Twój Umiłowany Syn, Pan Jezus Chrystus, zgodził się za nasze grzechy złożyć ofiarę na krzyżu. Dzięki Jego zmartwychwstaniu możemy teraz śpiewać Alleluja! Pomóż nam wytrwać w tej radosnej nadziei naszego zmartwychwstania.

Adam i Rhonda Król

Boże Ojcze mój, który jesteś w niebie, dziękuję Ci, że objawiłeś mi, iż nie jestem tu przypadkiem. Ty mnie stworzyłeś, wybrałeś w swojej łasce i powołałeś do życia w społeczności wierzących, którą prowadzisz i budujesz swoim Słowem. Wszystko, co mam, pochodzi od Ciebie. Bez Ciebie nic uczynić nie mogę, lecz w Tobie znajduję siłę do wypełniania tego, do czego mnie powołujesz. Raduję się, że pozwoliłeś mi poznać Twoją prawdę i odpowiedzieć wiarą na Twoje wezwanie. Twoja miłość mnie przemienia i uczy pokoju. W Tobie jest moje zbawienie i życie wieczne. Moja wolność jest w Tobie. Moja nadzieja jest w Tobie. Moje życie jest w Tobie. Dziękuję Ci za pokój, który dajesz mojemu sercu, za prowadzenie przez Twoje Słowo i Ducha Świętego, za miłość, którą mnie napełniasz. Tobie niech będzie chwała teraz i na wieki. Niech Twoja wola spełnia się w moim życiu, ucz mnie trwać w Tobie każdego dnia.

Aneta Tyrcz

Drogi Panie, moje serce przepełnia dziś wdzięczność. Dziękuję Ci za Twoją miłość, za Twoją ofiarę i za nadzieję, którą dajesz przez swoje zmartwychwstanie. Dzięki Tobie jestem wolny, przebaczono mi i nigdy nie jestem sam. Pomóż mi nieść radość Wielkanocy ze sobą w świat – nie tylko dzisiaj, ale każdego dnia. Amen.

Kazanie wielkanocne

ks. Wojciech Froehlich

Tak i Chrystus nie sam sobie nadał godność arcykapłana, lecz uczynił to Ten, który do niego powiedział: Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem ciebie; jak i na innym miejscu mówi: Tyś kapłanem na wieki według porządku Melchisedeka. Za dni swego życia w ciele zanosił On z wielkim wołaniem i ze łzami modlitwy i błagania do tego, który go mógł wybawić od śmierci, i dla bogobojności został wysłuchany; i chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał, a osiągnąwszy pełnię doskonałości, stał się dla wszystkich, którzy mu są posłuszni, sprawcą zbawienia wiecznego. Hbr 5, 5-9

Drodzy w Chrystusie!

Był kiedyś pewien człowiek, prawdopodobnie zbieg z prawosławnego klasztoru w Moskwie, który podawał się za cudownie ocalałego carewicza Dymitra, syna Iwana IV Groźnego. W wyniku swoich działań, między innymi dzięki przejściu z prawosławia na katolicyzm i pozyskaniu wsparcia polskich magnatów, wyruszył na Moskwę, którą razem z czteroipółtysięcznym wojskiem zdobył i po nagłej śmierci panującego cara Borysa Godunowa i uznaniu go przez carycę Marfę, żonę Iwana Groźnego, za syna, został koronowany na cara. Jego koniec życia był tragiczny, bo odkryto jego oszustwo. Także współcześnie wielu ludzi podaje się za kogoś, kim nie są. Robią to głównie dla własnego zysku, w celu oszukania i okradzenia innych. W ortodoksyjnych kręgach

także Jezusa uznawano za oszusta i bluźniercę. Z całą pewnością nie był On jedynym, który mówił, że jest Mesjaszem. Czytając List do Hebrajczyków przekonujemy się, że urywa on wszelkie spekulacje na temat Jezusa jako „samozwańczego mesjasza", który uzurpuje sobie prawo do bycia kimś, kim tak naprawdę nie jest i nigdy nie będzie. Na dowód tego autor cytuje słowa Psalmu *„Jesteś moim Synem, dzisiaj zrodziłem ciebie"* (2, 7) podobne słowa padły podczas chrztu Jezusa nad Jordanem oraz na Górze Przemienienia: *Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem[...]*.

Te słowa Boga jednoznacznie nadają Jezusowi godność Syna Bożego i nie pozostawiają co do tego żadnej wątpliwości. On jest rzeczywiście tym za kogo się podaje! On jest Bogiem i Człowiekiem jednocześnie. Jako poczęty z Ducha Świętego ma w sobie pierwiastek boski - nieśmiertelny i bezgrzeszny, a jako narodzony z kobiety posiada w sobie także pierwiastek ludzki, doświadczony cierpieniem i śmiertelnością. Te dwie natury Chrystusa niezbędne są do tego, aby Boży Syn mógł wypełnić swoją królewską i kapłańską misję. Ludzkie ciało, jakie przyjął na siebie Bóg w osobie Syna, było nieodzowne do tego, aby mógł doświadczać wszystkiego, czego i my, ludzie, doświadczamy w naszej codzienności – radości, miłości ale także cierpienia i bólu. Pisze o tym autor Listu do Hebrajczyków: *„Za dni swojego życia w ciele zanosił On z wielkim wołaniem i ze łzami modlitwy i błagania do tego, który Go mógł wybawić od śmierci i dla bogobojności został wysłuchany."* Dowód na to najlepiej widać w żarliwej modlitwie Jezusa w Ogrodzie Oliwnym na krótko przed pojmaniem, kiedy

prosił Boga, swojego Ojca: *„Ojcze jeśli chcesz, oddal ten kielich ode mnie; wszakże nie moja, lecz twoja wola niech się stanie."* To była nadludzka walka pomiędzy świadomością niezawinionego cierpienia, a wypełnieniem woli Ojca. Czy Jezus musiał tak cierpieć, aby wypełnić wolę Ojca? Czy nie było łagodniejszego, bardziej humanitarnego sposobu? Problem jest w tym, że Bóg na krzyżu walczył ze śmiercią, która jest karą za grzech, a to, co związane jest z mocami ciemności i grzechu, a więc także szatan i śmierć, nie poddają się tak łatwo. Gdyby Chrystus nie był zarówno Bogiem i człowiekiem w historii zbawienia nastąpiłby impas. On, jako człowiek cierpiał i umarł, jako Bóg zwyciężył i zmartwychwstał.

W tym zwycięstwie Chrystusa możemy odnajdywać łaskę. Łaskę przynależności do rodziny zbawionych. Amen.

A Ty co zrobisz dziś stojąc pod krzyżem?

Żyjemy zajęci swoimi sprawami
Wiele przecież mamy na głowie
Biegniemy, załatwiamy, ogarniamy…
Dzwonimy, piszemy, czatujemy
Jesteśmy w kontakcie cały czas
Stale, 24 godziny na dobę…
Czasem czujemy, że coś nam umyka, ale..
Nie ma czasu, by nad tym pomyśleć, bo…
Trzeba załatwić kolejną sprawę na wczoraj
Może i przychodzi refleksja, że spłycamy głębię życia
Ale żyjąc powierzchownie nie trzeba roztrząsać spraw
Lecimy więc z tym dalej…
I tak mija dzień za dniem, tydzień za tygodniem
Miesiąc za miesiącem, rok za rokiem…
I z biegiem czasu, przyjmujemy, że takie jest przecież życie.

A twoje miejsce na duchowość?
Może, jak wielu, upchnąłeś Pana Boga
W ciasnej szufladce spraw na kiedyś?
To dlatego wszystko jest takie bezbarwne, bez polotu
Bez satysfakcji, bez rozpostartych szeroko skrzydeł…
I toczy się tylko siłą rozpędu…

Może czas dogrzebać się do tego
O czym już dawno zapomniałeś?
Może warto włożyć wysiłek, by zajrzeć…

Do Ogrodu Getsemane i zobaczyć strach Jezusa
Który podejmie się cierpienia, by ocalić Ciebie!

Do Sali Sądowej, gdzie Zbawiciel schyli głowę,
By uchronić Ciebie przed obelgami, wyśmianiem, oskarżeniem.

Na Golgotę, gdzie Ten, który niczym nie zawinił
Oddał swoje życie, byś Ty kiedyś nie zastał zamkniętych bram Nieba.

Może dobrze byłoby, gdybyś zobaczył Ojca
Płaczącego nad swoim niewinnym dzieckiem
Które mógł ocalić jednym słowem
Ale nie zrobił tego – z miłości do Ciebie!

Oby to zmieniło Twoją perspektywę!

Wielu przejdzie mimo krzyża nawet nie zauważając
Dramaturgii tego, co na nim się wydarzyło…
Wielu zobaczy, że coś się wydarzyło
Ale będzie zbyt zajętych, by się przy krzyżu zatrzymać…
Wielu nawet doceni Boże poświęcenie
I będzie chciało czegoś więcej
Ale potem zbyt szybko wciągnie ich świat…

A Ty co zrobisz dziś stojąc pod krzyżem?

Jeśli przyjmiesz Jego łaskę
On przeniknie Twoje życie
Rozświetli je, nada sens
Nauczy cię szeroko rozpościerać skrzydła.

(JM)

Śmierć parafii

Na murach pewnego miasta i w gazetach lokalnych ukazał się dziwny nekrolog:

„Z głębokim bólem zawiadamiamy o śmierci parafii świętej Eufrozyny. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w niedzielę o godzinie jedenastej”.

W niedzielę kościół pod wezwaniem świętej Eufrozyny był oczywiście zatłoczony jak nigdy dotąd. Nie było ani jednego miejsca, nawet stojącego. Przed ołtarzem stał katafalk, na którym ustawiona była trumna z ciemnego drewna. Proboszcz wygłosił krótkie kazanie:

– Nie wierzę, by nasza parafia mogła ożyć i zmartwychwstać, lecz w chwili, gdy zgromadziliśmy się tutaj prawie wszyscy, chciałbym podjąć ostatnią próbę. Proszę was, byście wszyscy kolejno przeszli przed trumną, aby po raz ostatni spojrzeć na nieboszczkę. Przechodźcie jeden za drugim, powoli, a gdy już ujrzycie zmarłą, wychodźcie drzwiami zakrystii. Później, kto będzie chciał, może wrócić na Mszę świętą głównym wejściem.

Proboszcz otworzył trumnę. Wszyscy zastanawiali się:

„Kto tam w środku może leżeć? Czy naprawdę jest tam zmarły?”

Zaczęli powoli przechodzić. Każdy zatrzymywał się przed trumną i spoglądał do jej wnętrza, a potem wychodził z kościoła. Wychodzący milczeli, byli nieco zmieszani.

Wszyscy bowiem, którzy zapragnęli zobaczyć zwłoki parafii świętej Eufrozyny i zajrzeli do wnętrza trumny, zobaczyli w lustrze umieszczonym na jej dnie własne odbicie.

„Wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa”.

(1 P 2,5)

Jeśli kurz pokrywa grubą warstwą sale twojej parafii, jest on również w twojej duszy.

Bruno Ferrero, *„365 krótkich opowiadań dla ducha”,* 2016 Wydawnictwo Salezjańskie, s. 74-75.

Humor z befką

opr. ks. Wojciech Froehlich

Podczas rekolekcji wielkopostnych ksiądz chce wstrząsnąć sumieniami swoich wiernych i zaprasza przekonywującego, ale znanego też ze swojej stanowczości, przeora zakonu Kapucynów. W swoim kazaniu na zakończenie rekolekcji przeor ostrzega wiernych przed wiecznym potępieniem. Opisuje okropieństwa mąk piekielnych dosadniej niż sam Dante i kończy: *Jeszcze raz z całą stanowczością powtarzam: I będzie tam płacz i zgrzytanie zębami wśród grzeszników i to na wieczność.*

W ciszy, która nastąpiła usłyszeć można było aż do samej ambony mruczenie pewnego staruszka: *Eee... dla mnie nie tak źle, już od dawna nie mam żadnego zęba.* Kaznodzieja słysząc to zakończył kazanie słowami: *I możecie być pewni, że o zęby nie musicie się tam martwić!*

***

Co tydzień w piątek proboszcz spotyka się z kilkoma mężczyznami ze swojej parafii. Jeden z mężczyzn mówi: Sobota jest dla ciebie zapewne jednym z najbardziej pracowitych dni w tygodniu, bo musisz przygotować niedzielne kazanie.

- To dla mnie żaden problem jestem w stanie „wygłosić kazanie z rękawa”!

Koledzy nie są w stanie w to uwierzyć i umawiają się, że jeden z nich w niedzielę przed samym nabożeństwem położy na ambonie kartkę papieru z tematem, a księdza zadaniem będzie na ten temat wygłosić kazanie. W niedzielę ksiądz wchodzi na ambonę, bierze kartkę i widzi, że jest pusta. Odwraca, ale druga strona kartki też nie jest zapisana. Pokazuje kartkę zebranym na nabożeństwie i mówi: *Jak widzicie nic tu nie ma! Z niczego Bóg stworzył świat!*

I wygłosił kazanie o stworzeniu świata.

Wieści z ETE

Półkolonie ETE zima

W pierwszym tygodniu ferii zimowych w Szkole Podstawowej ETE miały miejsce półkolonie zimowe pt.: „Zima w ETE”. Ponad dwudziestka dzieci co dzień z radością przybywała do naszej Szkoły, by wspólnie bawić się i uczyć, rozmawiać i nawiązywać relacje, szaleć i mieć czas refleksji, spełniać się artystycznie, sportowo, muzycznie i duchowo.

Rozegraliśmy wielki turniej w tenisie stołowym w dwóch grupach: dziewczynek i chłopców, wzięliśmy udział w konkursie plastycznym. Odwiedzili nas edukacyjnie, promując profilaktykę i bezpieczeństwo, pracownicy inspekcji sanitarnej i nasz dzielnicowy.

Nasi młodzi uczestnicy sami kreowali tematykę zajęć biblijnych, proponując niezwykłe zwierzęta, których cechy potem kojarzyliśmy z przymiotami biblijnych bohaterów. Znaleźliśmy biblijnego chomika, muchę, żarłacza cytrynowego, leniwca i dziobaka. To było bardzo twórcze i inspirujące!

Gdy tylko sprzyjała pogoda, korzystaliśmy ze śniegu...

Było odlotowo! Kto był, ten wie... Kto nie był, niech żałuje!

Szkoła Podstawowa ETE najlepszą szkołą w Gliwicach!

Z radością i dumą pragniemy przekazać informację, że nasza Szkoła Podstawowa ETE im. Alberta Schweitzera, uzyskała **najwyższy wynik (1 miejsce) w rankingu szkół podstawowych** 2026 w Gliwicach, przygotowanym przez portal WaszaEdukacja.pl.

Zestawienie, prezentujące wyniki edukacyjne szkół, uwzględnia zarówno placówki publiczne, jak i niepubliczne działające na terenie naszego miasta. W tegorocznej edycji gliwickiego rankingu uwzględniono 34 szkoły podstawowe, które spełniły wymagania regulaminowe. Ranking szkół podstawowych 2026 przygotowywany przez portal WaszaEdukacja.pl powstaje w oparciu o wyniki egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego, matematyki oraz języka obcego nowożytnego, a także sukcesy uczniów w ogólnopolskich olimpiadach przedmiotowych.

Jesteśmy dumni z osiągnięć naszych uczniów. Są one rezultatem ich wytężonej pracy pod okiem naszych doświadczonych nauczycieli. Jednak głównym celem działalności SP ETE nie są rankingi, a maksymalne rozwijanie potencjału dzieci, tak, by osiągały sukces na miarę swoich możliwości. Cieszymy się, że tym razem, po prostu, obie kwestie były zbieżne – znakomita praca naszych nauczycieli w połączeniu z ogromnymi zdolnościami uczniów przyniosła wspaniałe rezultaty dla rozwoju naszych uczniów oraz ich wysokie wyniki egzaminacyjne i konkursowe.

Drugi Dzień Otwarty SP ETE za nami.

14 marca SP ETE odwiedziło wielu gości. **Drzwi naszej szkoły były otwarte dla każdego**, kto chciał nas poznać i zobaczyć, jak pracujemy; dla każdego, kto chciałby w naszej szkole uczyć się i rozwijać.

Przygotowania do tego wielkiego dnia rozpoczęły się tuż po feriach. Nasze panie z edukacji wczesnoszkolnej wraz z niezastąpionym **muppetem Albercikiem, odwiedzały gliwickie zaprzyjaźnione przedszkola,** by opowiadać o wyjątkowej szkole z wartościami i zapraszać do jej odwiedzenia. Promo-

cja przyniosła wspaniałe rezultaty, bowiem w sobotę zawitało w szkolne progi wielu zainteresowanych szkołą rodziców wraz ze swoimi pociechami. Na dzieci, jak co roku, czekało wiele atrakcji i wyzwań, a także ciekawe nagrody. W dziewięciu miejscach w szkole można było zaangażować się w różnorodne aktywności: **stworzyć piękny wianek, wykleić popcornowe wiosenne drzewo, skonstruować sympatyczną meduzę, zmierzyć się z zadaniami lego education, pokierować robocikiem Pandusiem, pokonać w podskokach tor przeszkód, pobawić się z językiem angielskim, pomuzykować i potańczyć, a także stworzyć wyjątkowy breloczek z koralików.** Po wykonaniu zadania, na każdym z tych stanowisk, dziecko otrzymywało naklejkę, a po zebraniu 6 i 9 sztuk zdobywało-nagrodę.

Nasi mali goście wytrwale i z zaangażowaniem realizowali zadania. W tym czasie rodzice prowadzili rozmowy z nauczycielami i pracownikami naszej szkoły, by uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Oczywiście nie zabrakło również poczęstunku, by pomiędzy realizacją różnych wyzwań, nieco się posilić.

To był bardzo dobry czas rozmów i spotkań z przyszłymi potencjalnymi uczniami SP ETE oraz ich rodzicami. Cieszymy się, że Pan Bóg pobłogosławił nasze wysiłki i przyprowadził tak wielu gości, którym mogliśmy pokazać naszą wyjątkową szkołę. Wierzymy, że przyszłoroczny nabór do SP ETE będzie bardzo owocny!

- M.Troszok

O tym, co za nami

Spotkanie młodzieżowe o władzy - 23 stycznia

Nasza młodzież wraz z księdzem Andrzejem dyskutowała na swoim piątkowym spotkaniu o władzy. Tej sprawiedliwej, mądrej oraz tej, która zaślepia i powoduje jej nadużycia. Dyskutowaliśmy między innymi o tym, czy zawsze udaje się oddać cesarzowi co cesarskie, a co boskie Bogu - nawiązując do wypowiedzi Jezusa (Mt 22,21). Niestety odnaleźliśmy też dzisiejsze nadużycia władzy w otaczającej nas rzeczywistości, nawet tej codziennej. Doszliśmy do wniosku, że władza potrafi deprawować, dlatego cechą pożądaną przy jej posiadaniu powinna być pokora i bojaźń Boża. Oprócz głównego tematu był czas na modlitwę, śpiew i luźne rozmowy przy kawie, herbacie i słodkościach.

POST 2026 - 19.01—25.01

25 stycznia po nabożeństwie niedzielnym, modlitwą, świadectwami i uroczystym obiadem w sali parafialnej, zakończyliśmy kolejną edycję POSTU parafialnego. Od 4 lat, grupa chętnych kilkunastu osób poświęca jeden tydzień stycznia, modląc się i poszcząc w intencji kolejnego, błogosławionego roku dla: parafii, duszpasterza z rodziną, parafian i WSZYSTKICH potrzebujących. Czasem jest to jeden dzień, czasem i cały tydzień. Każdego dnia postu uczestnicy dostawali zagadnienia i fragment Słowa Bożego do samodzielnego rozważenia, a także propozycje tematów do modlitwy na dany dzień. Dziękuję Wam za ten szczególny modlitewny czas i Wasze świadectwo wiary!

Spotkanie młodzieżowe *Ostatni Cud Jezusa* - 30 stycznia

Historia - Wskrzeszenie Łazarza - to znany biblijny tekst, który był podstawą naszych rozważań w piątkowy wieczór. Weszliśmy w klimat tego tekstu nie tylko czytając go z Biblii, ale też oglądnęliśmy fragment filmu „The Chosen" - odcinek, w którym pokazana jest w mistrzowski sposób ta poruszająca historia. Z zapartym tchem czytaliśmy, oglądaliśmy i studiowaliśmy ten nieoczywisty fragment Słowa Bożego.

Metamorfoza pokoleń - 31 stycznia

W sali parafialnej przy ul. Jagiellońskiej 19a odbyło się radosne spotkanie karnawałowe. Wydarzenie zgromadziło parafian, mieszkańców Gliwic oraz „Siewki" – grupę młodych osób z niepełnosprawnością intelektualną. Ich animatorką jest nasza parafianka Aneta Tyrcz, która raz w miesiącu prowadzi z nimi spotkania w naszej parafii. Wszyscy bawili się znakomicie. Były przebieranki w stroje teatralne oraz własnoręcznie wykonane kostiumy, a także kolorowe makijaże. Gdy sala wypełniła się barwami i uśmiechami, wykonano zdjęcia portretowe i grupowe, by zatrzymać wspólne chwile śmiechu i bliskości. Na zakończenie, razem z Joanną Sarre, tańczyliśmy tańce w kręgu - muzyka zabrała nas w podróż do różnych zakątków świata, a po intensywnej zabawie pozwoliła wyciszyć zmysły w miękkości dźwięków i ruchu. Był to czas bardzo kreatywny i twórczy - pełen radości, uśmiechu i wzajemnego odkrywania siebie.

Spotkanie przypomniało nam, że każdy nosi w sobie dziecięcą po-

trzebę zabawy i barwną postać, która w codzienności czasem się ukrywa. To piękne wydarzenie nie mogłoby się odbyć bez pracy zespołowej. Serdeczne podziękowania kierujemy do Marioli za wspaniałe stroje wypożyczone z teatru, które stały się dla nas prawdziwym wehikułem czasu; do Anety i Marioli - naszych czarodziejskich wizażystek, które subtelnie wydobywały naturalne piękno kolorem; do Piotra J. za sesję fotograficzną, dzięki której każda osoba mogła poczuć się wyjątkowo; oraz do Asi Sarre, która uwieńczyła spotkanie wspólnym tańcem.

Spotkanie szkółkowców - 1 lutego

Justyna Minkina przedstawiła krótko zasady pracy z dziećmi według współczesnych wytycznych. Na postawie Listu do Filipian zobrazo-

wała, co Słowo Boże mówi o autorytecie lidera – jak go budować oraz czym autorytet lidera jest, a czym nie jest. Do grona nauczycieli szkółek niedzielnych dołączyli Mariola i Andrzej, którzy prowadzić będą zajęcia dla grupy starszej.

Zgromadzenia parafialne w Gliwicach i Pyskowicach

Przełom stycznia i lutego to czas podsumowań w naszych parafiach. Dlatego 1 lutego, po nabożeństwach niedzielnych w Gliwicach i Pyskowicach odbyły się Zgromadzenia parafialne, które prowadził nasz proboszcz, ks. Andrzej Wójcik. Uchwałami zatwierdzono sprawozdania finansowe za rok 2025, preliminarz budżetowy na rok 2026, udzielono absolutorium radom parafialnym. Ks. Andrzej przedstawił również dane statystyczne oraz sprawozdania opisowe z działalności duszpasterskiej, którą możemy śledzić na bieżąco w Informatorze parafialnym. Bogu dziękujemy za błogosławieństwo naszych parafii w roku 2025, modlimy się, by Pan Bóg błogosławił nam w 2026 roku.

Spotkanie młodzieżowe *Bez maski – wstyd kontra wolność* - 6 lutego

Młodzież spotkała się na swoim spotkaniu, gdzie rozmawiała o wstydzie, chowaniu się w sobie, ubieraniu maski, jak w karnawale. Wspólnie analizowaliśmy, jakie maski możemy nosić i w jaki sposób one nas ograniczają. Pan Bóg nas zna, w Nim mamy zawsze wartość i w Jego wolności możemy żyć z podniesioną głową, bez maski!

Bal dla dzieci *Arka Noego* - 8 lutego

Bal dla Dzieci odbył się w ramach szkółki niedzielnej– tematem balu była Arka Noego. Dzieci i nie tylko dzieci, przyszły przebrane za zwierzęta, które znalazły schronienie w biblijnej Arce. Było dużo dobrej zabawy, ruchu, rywalizacji, ale też współpracy. Humory dopisywały, ale też i kreatywność, np. Ciocia Iza, jak zwykle wyszykowała niebanalny strój – hipopotama (w poprzednim roku była gorejącym krzewem). Wesoła gromada zwierząt uratowanych z potopu bawiła się radośnie i hałaśliwie przez całą godzinę. Dziękujemy zaangażowanym Ciociom prowadzącym za zorganizowanie tej niesamowitej zabawy!

Kolacja Walentynkowa dla Par - 13 lutego

W tym roku spotkaliśmy się na wspólnej Kolacji Walentynkowej w Restauracji Pod Wiązem. To już tradycja połączenia pysznej uczty smaku z celebracją relacji małżeńskich o tak różnych stażach. I chyba właśnie ta wymiana historii zaręczynowych, ślubnych i przeróżnych przepisów na trwałą miłość jest ogromną siłą tych spotkań. To właśnie rozmowa okazuje się tym najlepszym „rozWIĄZaniem". Każda para mogła podczas Kolacji obdarować się takim właśnie fragmentem dobrego słowa zapisanym na pamiątkowych kartach.

Turcja - Wycieczka parafialna - 18– 26 lutego

Z ogromną przyjemnością, w imieniu uczestników wycieczki parafialnej - *Turcja 7 Kościołów z Objawienia Jana*, dzielę się naszym dziennikiem z podróży. To, co przeżyliśmy podróżując po Turcji, można spokojnie nazwać duchową podróżą w bajkowej, historycznej scenerii tego jakże różnorodnego kraju. Jestem przekonany, że Pan Bóg mówił do nas poprzez Apokalipsę, która na pewno nie kojarzy nam się już tylko z czasem końca i strachem. Odczytanie tej księgi w miejscach funkcjonowania wymienionych w niej zborów, w kontekście: politycznym, gospodarczym, kulturowym, religijnym, a nawet ukształtowania terenu, pozwoliło nam obalić też kilka mitów, fałszywych interpretacji, czy powszechnych stereotypów panujących nawet wśród czytających na co dzień Słowo. Jednak, przede wszystkim, każdy z nas musiał skonfrontować się z wieloma pytaniami, które wybrzmiały, czego jestem pewien, nie tylko w naszych uszach, ale i w sercach. Cel podróży został zatem zrealizowany, a my wróciliśmy na pewno inni, bo dotknięci przesłaniem Chrystusa. Dziękuję Wam za wspaniały czas duchowej drogi i za to, że po prostu byliśmy: razem, jednością, społecznością w drodze. Asi, mojej żonie, za pomoc w rozważaniach i wszelkie dyskretne podpowiedzi, by wyjazd miał odpowiednią atmosferę i klimat. Emirowi Kasprzyckiemu – Firma Emir Travel, za organizację tego szczególnego wyjazdu. -Ks. Andrzej Wójcik

Dzień Pierwszy - 18.02.2026 r. (Środa)

Nie ma jak zbiórka o 4:30 na lotnisku. Jednak, wszyscy stawili się punktualnie i w dobrych humorach. Po sprawnej odprawie, wsiedliśmy do samolotu Polskich Lini Lotniczych LOT i wyruszyliśmy na podbój Turcji. Jak to w PLL LOT, przywitał nas ciepły głos p. Krystyny Czubówny i chopinowskie melodie. Gdy osiągnęliśmy wysokość przelotową, ukazało się przepiękne słońce. Nasz lot do Stambułu urozmaicany był samolotowymi przekąskami i trwał niecałe dwie godziny (przylecieliśmy 40 minut przed czasem). W autokarze, w drodze do hotelu, rozważaliśmy teksty *Z Biblią*

na co dzień, a dzień przecież był szczególny - początek czasu Pasyjnego. Zaśpiewaliśmy też kilka pieśni. Niestety Stambuł przywitał nas dość surową pogodą. Temperatura plus jeden oraz lekki deszcz (czasami ze śniegiem) nie przeszkodziły nam w zwiedzaniu Złotego Bazaru (ogromny kryty bazar, naprawdę ogromny!!!) Bazar jest odwiedzany przez około 250-400 tys. osób dziennie, jest tam ponad 4000 sklepów. To takie miasto w mieście. W małych grupkach zniknęliśmy na 3 godziny, wracając później z różnorodnymi zakupami (niektórzy nawet kupili sobie turecki bęben). Część z nas pierwszy raz spróbowała pieczonych kasztanów, które, co prawda najlepsze są w Paryżu na Placu Pigalle, ale i tu w Stambule były bardzo dobre. Obsługa hotelu mówiła po polsku, to dopiero przyjęcie, pewnie na nasz przyjazd nauczyli się polskiego. Po kolacji - zmęczeni i chyba trochę oszołomieni rzeczywistością Stambułu, udaliśmy się na zasłużony odpoczynek.

Dzień drugi - 19.02.2026 r. (Czwartek)

Jest takie powiedzenie na Górnym Śląsku - „gdyby nie humor, to by człowiek umor…" i tego się zawsze trzymamy na wyjazdach. Dzień rozpoczęliśmy od śniadania, po którym wyruszyliśmy z przewodnikiem - p. Stanisławem (Turkiem mówiącym biegle po polsku), który oprowadził nas po Stambule. Mieliśmy do zrealizowania 6 punktów: Rzymski hipodrom, gdzie mogliśmy podziwiać 32 metrowy Obelisk Konstantyna i znajdującą się obok egipską Kolumnę Wężową z Delf. Tuż obok znajduje się Błękitny Meczet, gdzie zapoznaliśmy się z zasadami panującymi w islamie. Posłuchaliśmy o cechach charakterystycznych dla meczetów i bogatej historii tego miejsca. Następnie udaliśmy się do Hagia Sophia, która obecnie jest meczetem, a mieści w sobie bogatą historię chrześcijańską, gdyż przez prawie 1000 lat była kościołem, a po zdobyciu miasta w 1453 roku została zamieniona w meczet, który z kolei w 1935 roku stał się muzeum, by ponownie w 2020 roku stać się meczetem. Następnie przeszliśmy do Pałacu Sułtanów - Topkapi, gdzie mogliśmy posłuchać wielu ciekawostek z życia sułtanów,

Stambuł—widok na Hagia Sophia

Wnętrze Błękitnego Meczetu

haremu, który tam się znajdował, oraz podziwiać szaty sułtanów, dywany, skarbiec i oręże. Następnie udaliśmy się w kierunku portu, gdzie znajduje się duży Egipski Bazar - oczywiście i tam zrobiliśmy zakupy np. słodkie lokumi, egzotyczne herbaty etc. Po zakupach wsiedliśmy na statek, którym pływaliśmy po Cieśninie Bosfor. Wysłuchaliśmy ciekawych opowieści związanych z historią i tą dawną i współczesną. Po urokliwym rejsie, gdzie mogliśmy oprócz słuchania historii, cieszyć się słońcem, przesiedliśmy się do tureckiego metra, które dowiozło nas do centrum miasta. Pełni wrażeń dotarliśmy do hotelu, a barwne opowieści przewodnika Stanisława - zabawne wstawki oraz dobrze podana wiedza - dobrze współgrały z piękną, słoneczną pogodą, której zupełnie się nie spodziewaliśmy! Pan Bóg nas prowadził! Nasz przewodnik Stanisław zdradził nam sekret swojego pochodzenia. Jego dawny przodek walczył w Powstaniu Listopadowym, za co został zesłany na Sybir. Po wielu latach uciekł i osiedlił się w Turcji. Niestety, do Turcji dotarł bez palców… Ta poruszająca opowieść wyjaśniła nam, dlaczego tak dobrze mówi po polsku i lubi nas i nasz kraj. Po wielogodzinnych, barwnych atrakcjach, zjedliśmy kolację i udaliśmy się na zasłużony odpoczynek.

Dzień trzeci - 20.02.2026 r. (Piątek)

Ze Stambułu wyruszyliśmy wcześnie rano o wschodzie słońca. Przejechaliśmy przez miasto bardzo szybko, ku zaskoczeniu kierowcy bez korków (Stambuł jest bowiem zawsze zakorkowany). W autobusie rozważaliśmy Słowo Boże, śpiewaliśmy i modliliśmy się, oddając Bogu chwałę, między innymi za słońce i wiosenną temperaturę! Jako że czekała nas kilkugodzinna podróż przygotowałem około półgodzinny wykład na temat Księgi Objawienia Jana. Myślę, że było to potrzebne wprowadzenie do planowanego czytania już konkretnych listów do danych Kościołów. W drodze mijaliśmy między innymi kurhany władców lidyjskich. Naszą pierwszą destynacją była Tiatyra, gdzie w czasach biblijnych funkcjonował jeden z 7 zborów wymienionych w tej księdze. Zatrzymaliśmy się przy ma-

Tiatyra

Sardes

ST. JEAN CHURCH
Filadelfia

łym stanowisku archeologicznym w centrum miasta, gdzie otoczeni blokami mieszkalnymi czytaliśmy List do Kościoła w Tiatyrze oraz słuchaliśmy refleksji biblijnej. **Tiatyra = nie usprawiedliwiaj zła, nie żyj w kompromisie ze światem, pokutuj, wróć, trzymaj się prawdy.** Zamyśleni, poszukiwaliśmy kompromisów w naszym życiu…

Następnym punktem programu było miasto Sardes. Tam dotarliśmy do ruin świątyni Artemidy, gdzie czytaliśmy kolejny fragment Apokalipsy - List do Kościoła w **Sardes**, do którego Chrystus powiedział między innymi: **Masz imię, że żyjesz, a jesteś martwy.** Bywa, że prowadzimy podwójne życie, bywa, że na zewnątrz jesteśmy inni niż w środku. Czy mamy odwagę skonfrontować się z prawdą o nas samych…? Wysłuchaliśmy historii miasta oraz o bogatym królu Krezusie. Następnie udaliśmy się do drugiej części miasta, gdzie znajdują się ruiny synagogi, gimnazjonu i łaźni rzymskich. Z wieloma refleksjami ruszyliśmy dalej, do **FIladelfii**, miasta braterskiej miłości, gdzie rozważaliśmy również Słowo. Przesłanie do tej społeczności można streścić: **masz małą siłę, ale wytrwałeś!** Jakość i wierność Bogu stoi zdecydowanie wyżej niż ilość, moc czy szerokie plecy! Zamyśleni ruszyliśmy w kierunku kolejnego hotelu, śpiewając na zakończenie dnia: Cichy zapada zmrok... Niespodzianką hotelową okazał się basen z wodą termalną (ponad 40 stopni!), sauna i masaże. A kolacja była wyśmienita!

Dzień czwarty - 21.02.2026 r. (Sobota)

Część z nas rozpoczęła dzień z wysokiego „C”. Pod nasz hotel o 7 rano, podjechał bus, do którego wsiadły osoby, które zdecydowały się na lot balonem, nad wapiennymi tarasami Pamukkale! Lot trwał około 30-40 min., a balon unosił się na wysokości 500 - 1000 m. W balonowym koszu mieści się około 20 osób. Nie wiem, jak opisać wrażenia… brak mi słów - może choć trochę oddadzą je zdjęcia. Po zapierających dech widokach i szczęśliwym lądowaniu - przy lampce szampana wręczono nam stosowne certyfikaty i wróciliśmy do hotelu, gdzie czeka-

Lot balonem nad Pamukkale

ło na nas wspaniałe śniadanie. Przed hotelem znajdował się intrygujący stalowy kogut. Okazuje się, że w tym regionie żyją charakterystyczne koguty, które bardzo specyficznie i długo pieją. Po śniadaniu wyruszyliśmy autobusem w kierunku Kolosów, choć nie była to wymieniona w Objawieniu społeczność, była w naszym zasięgu (nieopodal Laodycei), dlatego udaliśmy się tam z przyjemnością. Oczywiście nie zabrakło śpiewu, rozważania i modlitwy. Na łonie natury - łące, przy śpiewie ptaków oraz opalającym słoneczku, czytaliśmy 3 rozdział Listu Pawła do Kolosan. Po krótkim komentarzu do Słowa, po modlitwie, każdy z nas miał chwilę refleksji, by w ciszy, patrząc na niesamowite góry porozmawiać z Bogiem. Następnie przejechaliśmy do Laodyceii, gdzie na stanowisku archeologicznym - starożytnych ruinach kościoła czytaliśmy List do Kościoła w **Laodycei**. **Obyś był zimny, albo gorący…** Znając już specyfikę źródeł wody i sposoby jej dostarczania do okolicznych miast w tamtym czasie, zupełnie inaczej wybrzmiały czytane teksty. Masz być adekwatny - albo zimny, albo gorący. Twoja wiara nie może być byle jaka – letnia… Po komentarzu, modlitwie i refleksji duchowej, ruszyliśmy dalej, zatrzymując się na obiad. Być w Turcji i nie zjeść kebaba, to jak być w Gliwicach i nie być w Palmiarni. Niestety pogoda ciut pokrzyżowała nam plany, więc wizytę w Hierapolis/Pamukkale odłożyliśmy na kolejny dzień. Ze względu na opady deszczu udaliśmy się na degustację wina i tureckie zakupy. Tym razem ciut wcześniej wróciliśmy do hotelu, gdzie czekało na nas hotelowe spa oraz przepyszna kolacja, po której, jak się okazało miała miejsce jeszcze turecka zabawa z muzyką. Podczas naszego wyjazdu oprócz naszego celu - 7 Kościołów z Objawienia Jana, staraliśmy się zapoznawać z historią, kulturą, zabytkami, smakami, atrakcjami, których w Turcji nie brakuje!

Dzień piąty - 22.02.2026 r. (Niedziela)

Poranek rozpoczęliśmy wczesnym śniadaniem, by zdążyć do Pamukkale i Hierapolis. W autobusie rozpoczęliśmy oczywiście od śpiewu, modlitwy i refleksji biblijnej.

Kolosy

Laodycea

Porannym bonusem były dla nas startujące na wschód słońca balony. Zatrzymaliśmy się i podziwialiśmy ten niesamowity widok. Po sesji zdjęciowej z balonami ruszyliśmy do antycznego miasta Hierapolis i bawełnianych - śnieżnobiałych, wapiennych tarasów Pamukkale. Oba miejsca zwiedzaliśmy już przy wiosennej, słonecznej pogodzie - Pan Bóg obficie nam błogosławi! Zachwyceni antycznym miastem - uzdrowiskiem, mocząc później stopy w parującej wodzie na wapiennych tarasach, oglądaliśmy zapierające dech w piersiach widoki. Dobra pogoda, dobra widoczność i dobra temperatura, brak tłumów sprawiły, że mogliśmy widzieć i odczuwać więcej! Wyruszyliśmy do Selcuk. Niedziela to niedziela, dlatego przed obiadem, nietypowo, bo w autobusie, przeżywaliśmy nabożeństwo Słowa z kazaniem, które wygłosiłem w oparciu, tym razem o List Jakuba, nawiązując już do odwiedzonych miejsc. Po nabożeństwie zatrzymaliśmy się na smaczny obiad w formie bufetu w przydrożnym hotelu. Po obiedzie zwiedziliśmy w Selcuk wzgórze z Bazyliką wybudowaną nad grobem apostoła Jana. Pojechaliśmy też do tak zwanego Domku Marii **(Meryem Ana Evi)**, nieopodal Efezu, gdzie mogliśmy poczuć klimat miejsca modlitwy i przybywania (w sezonie) licznych pielgrzymek. Miejsce to, tym razem ze względu na brak turystów, zaskoczyło nas spokojem i wiosenną aurą. Następnie dotarliśmy do Efezu, gdzie zatopiliśmy się w tym niesamowitym, antycznym mieście. Po przejściu starożytnej drogi miasta, zatrzymaliśmy się pod rozłożystymi drzewami, by wsłuchać się w **List do Kościoła w Efezie** i w duchową refleksję. Zbór w Efezie funkcjonował poprawnie jednak usłyszał kilka cierpkich słów **o porzuceniu swojej pierwszej miłości - zapału, pasji, oddania, zaangażowania…** Zostaliśmy skonfrontowani z naszą wiarą, naszym zaangażowaniem w Boże sprawy, z naszą duchowością. Modlitwa w tym miejscu była szczególna. Przed dalszą drogą, w czasie wolnym popijaliśmy np. sok ze świeżo wyciskanych grantów, pomarańczy i turecką kawę lub herbatę. Po intensywnym dniu, dotarliśmy do hotelu w Izmirze, gdzie czekała na nas przepyszna kolacja. Zmęczeni, ale

Pamukkale
ZEUS
BALLOON TURCA

Hierapolis

Domek Marii

zadowoleni padliśmy do łóżek, choć niektórzy z nas podbili hotelową jadalnię i na dużym ekranie oglądali opowieści pana Roberta Makłowicza o Turcji, a konkretnie o Izmirze.

Dzień szósty - 23.02.2026 r. (Poniedziałek)

Ten wolny dzień przeznaczyliśmy na odpoczynek w Izmirze, który zachwycił nas różnorodnością. Przy wyśmienitej pogodzie, indywidulanie lub w grupkach zatopiliśmy się w tym trzecim pod względem liczby ludności mieście (ok. 5 mln.) Pogoda była wyśmienita, a wołowina i baranina – doskonałe! Podczas naszego wyjazdu odkryliśmy jeszcze jeden przysmak – turecki ayran!

Dzień siódmy - 24.02.2026 r. (Wtorek)

Dzień rozpoczęliśmy przepysznym śniadaniem. Następnie zapakowaliśmy nasz dobytek do autobusu i ruszyliśmy do dzielnicy żydowskiej w Izmirze, by wyjechać na punkt widokowy windą - Asansor, która była zbudowana w 1907 roku, a która jeszcze do 1985 roku była napędzana wodą (obecnie elektryczna). Przejazd windą pozwala zaoszczędzić 155 stopni, które prowadzą na górę. Na szczycie rozpościera się niesamowity widok na panoramę miasta Izmir, a malownicze kafejki nadają klimatu temu miejscu. Następnie przejechaliśmy na wzgórze, gdzie znajduje się Zamek Kadifekale - Aksamitny Zamek, (twierdza) który zbudowano ok. 4 wieku przed Chrystusem. Nazywany był też Koroną tego regionu. Delektowaliśmy się w tym miejscu niesamowitym widokiem na Izmir. Następnie podjechaliśmy do stanowiska archeologicznego. Tutaj czytaliśmy kolejny fragment biblijny - **List do kościoła w Smyrnie** z Objawienia Jana. Nie bez przyczyny Jezus wspomina o swojej nagrodzie - koronie (skojarzyć można z Zamkiem), a nazwa miasta Smyrna wywodzi się od mirry, która była używana przy balsamowaniu zwłok. Esencjalny zapach uzyskiwano po jej zgnieceniu. Skojarzyć można to z prześladowaniem i zgnieceniem oraz uciskiem chrześcijan wtedy żyjących. To tutaj męczeńską śmiercią, wg tradycji, zginął biskup Polikarp - uczeń Jana. Przeczytane Słowo i refleksja duchowa w miejscu,

Kawiarnia RIO w Izmirze

Synagoga

Kabab z baraniny

Asansör, zabytkowa winda

Izmir - Wieża zegarowa

gdzie kiedyś funkcjonował chrześcijański, prześladowany zbór, dały nam dużo do myślenia. **Kto wytrwa… do końca… bądź wierny aż do śmierci…** Po chwili ciszy, rozważaniu, modlitwy i zwiedzaniu stanowiska archeologicznego, ruszyliśmy dalej. Przeszliśmy przez izmirski targ - bazar (szczególne wrażenie zrobiły na nas stoiska z rybami. Mijając dwie synagogi żydowskie, dotarliśmy do portu, gdzie podziwialiśmy mały meczet oraz urokliwą zegarową wieżę. Pełni wrażeń pożegnaliśmy Izmir i ruszyliśmy w kierunku starożytnego Pergamonu (przed zwiedzaniem zatrzymaliśmy się jeszcze na smaczny obiad). Bergama, bo tak nazywa się współczesne miasto, zrobiło na nas ogromne wrażenie. Podziwialiśmy miasto ze wzgórza - tutejszego Akropolu, gdzie dotarliśmy żółtymi taksówkami. Pergamon (wytwarzano tu pergamin) to miejsce, w którym również funkcjonowała społeczność chrześcijańskiego kościoła. Zwiedziliśmy całe wzgórze, na które składały się: biblioteka, Świątynia Trajana, Zeusa i Ateny, Ołtarz Zeusa (nazywano go Tronem szatana), teatr. W teatrze wsłuchaliśmy się już w **ostatni list - do Kościoła w Pergamonie**, który odczytał dla nas nasz polski przewodnik Piotr. Następnie podzieliłem się refleksjami duchowymi oraz wiedzą na temat pojawiających się symboli w tym tekście. Jako podsumowanie rozważania, ale też refleksji związanymi z siedmioma Kościołami, padło najważniejsze pytanie wyjazdu: **Czy twoje imię jest zapisane w Księdze Życia**, bowiem każdy z nas otrzymuje biały kamyk - zaproszenie na ucztę i to od samego Chrystusa - od tego, który w odróżnieniu od władcy, który posiadał prawo miecza - (mógł skazać na śmierć kogokolwiek) ma obosieczny miecz Słowa, które daje życie. Poruszeni Słowem ruszyliśmy do wyjścia i do żółtych taksówek, które bezpiecznie zwiozły nas ze wzgórza. Wsiedliśmy do naszego naprawdę wygodnego autobusu, prowadzonego przez doświadczonego kierowcę, do miasta Canakkale (leży nad Cieśniną Dardanele łączącą Morze Egejskie i Morze Marmara), gdzie spędziliśmy wieczór i zanocowaliśmy w kolejnym hotelu. Oczywiście dzień zakończyliśmy rozważaniem, modlitwą i śpiewem. Cichy zapada

Kadifekale - Aksamitny Zamek

Smyrna

Pergamon

zmrok, idzie już ciemna noc…

Ps. Po kolacji ruszyliśmy w teren dlatego, że hotel usytuowany był w ścisłym centrum. (bagaże dojechały samochodami osobowymi) Miasto niezwykłe - z pięknym nadmorskim deptakiem, pełne młodych ludzi, urokliwych uliczek tętniących życiem i muzyką na żywo.

Dzień ósmy - 25.02.2026 r. (Środa)

Poranek przywitał nas słońcem. Po śniadaniu wyruszyliśmy na podbój Troi. Zanim tam dotarliśmy, podjechaliśmy jeszcze, by żegnając Canakkale, zrobić grupowe zdjęcie pod makietą Konia Trojańskiego przy morzu. W jak zwykle dobrych humorach przywitaliśmy dzień rozważaniem biblijnym, śpiewem i modlitwą. Gdy dotarliśmy do Troi - zszokowała nas pierwsza informacja o tym, że do końca nie wiadomo, jak to z tą Troją było… Okazuje się, że Troi było 9, a może 10 i w różnych okresach. Byliśmy również zszokowani, jak różnie można prowadzić prace archeologiczne… Niektórzy prowadzili prace wcale nie za pomocą pędzelków, dłuta etc., ale używali dynamitu… Po przejściu przez stanowisko archeologiczne, dotarliśmy do muzeum, które warto zobaczyć, a w którym poza nami i obsługą nikogo nie było. Zwiedzaliśmy zatem w komfortowych warunkach. Po przerwie na kawę, wyruszyliśmy w kierunku Stambułu. Późnym popołudniem dotarliśmy znowu do malowniczego Stambułu, a że do kolacji mieliśmy jeszcze sporo czasu, niektórzy ruszyli na ostatnie tureckie zakupy na Grand Bazarze lub posmakować jeszcze pieczonych kasztanów. Kilku osobom udało się dotrzeć (jeszcze przed zamknięciem) do Meczetu Sulejmana Wielkiego, który jest naprawdę okazały, a teren wokół i widoki na panoramę miasta i morze zatykają dech w piersiach. W hotelu zjedliśmy bardzo dobrą kolację, a siedząc w społeczności podsumowaliśmy wyjazd dzieląc się naszymi wrażeniami duchowymi oraz tym, co zafascynowało nas najbardziej z odwiedzonych miejsc. Podziękowaliśmy także naszemu przewodnikowi Piotrowi i… odśpiewaliśmy 100 lat Adamowi, który obchodził swoje 50 te urodziny. Modlitwę poprowadził

Canakkale - makieta konia trojańskiego

i błogosławił bp Marian Niemiec, a przy urodzinowej lampce wina serwowanej przez Adama i tureckiego kelnera, snuliśmy plany na kolejny wyjazd. Pełni wdzięczności udaliśmy się na zasłużony odpoczynek.

Ps. Nie wszyscy:) Okazało się, że na dużym ekranie w hotelowym barze, serwowali mecz piłki nożnej - Juventus i tureckie Galatasaray. Czy można było przejść mimo…:)

Turcja 2026 - 26.02.2026 r. Dzień dziewiąty (czwartek)

Noc minęła jak zwykle szybko. Po obfitym, hotelowym śniadaniu ruszyliśmy w strugach deszczu w kierunku lotniska. W drodze czytaliśmy Słowo, śpiewaliśmy pieśni i dziękowaliśmy Bogu za dobrą pogodę, która była jakby dobierana do naszego planu wycieczki! Chwała Bogu! Pożegnaliśmy deszczowy i zakorkowany Stambuł. Przeżyliśmy jeszcze kilka chwila grozy przy ważeniu walizek (zakupy się udały). Na lotnisku można było odpoczywać przy muzyce relaksacyjnej granej na żywo przez sympatycznego pana. Koniec podróży, kawa w samolocie i kojący głos pani Krystyny uświadomił nam, że to już koniec naszej podróży. Ogromnie wdzięczni będziemy wspominać ten dobry czas!

Ps. Wylot ze Stambułu - 12:10, przylot do Krakowa - 12:30 czasu lokalnego!

Diecezjalna Konferencja Duchownych Katowice - 4 marca

Duchowni naszej Diecezji Katowickiej spotkali się na comiesięcznej konferencji. Tym razem spotkanie odbywało się w parafii ewangelicko-augsburskiej w Katowicach. Oprócz modlitwy i rozważania biblijnego, bieżących spraw diecezji, dyskutowano o pracy młodzieżowej w naszych parafiach. Konferencji przewodniczył bp Wojciech Pracki - zwierzchnik naszej diecezji.

Spotkanie młodzieżowe – *Porzucona pierwsza miłość* - 6 marca

W piątkowy wieczór młodzi zajmowali się pierwszym z siedmiu

wymienionych w Objawieniu Jana, listów do zborów/kościołów. List do Kościoła w Efezie przypomniał nam o gorliwości, pasji i zaangażowaniu. Efezjanie otrzymali od Jezusa oprócz słów wzmocnienia, upomnienie związane z tym, że zgubili po drodze świeżość swojej wiary. Oczywiście nie zabrakło wspólnego śpiewu, modlitwy i słodkiego poczęstunku.

Jastrzębie Zdrój - 2 Etap Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego - Sola Scriptura - 7 marca

W sobotnie przedpołudnie wyruszyliśmy do Jastrzębia Zdroju na etap 2 (diecezjalny) Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego Sola Scriptura. Naszą gliwicką parafię reprezentowały w tym roku 4 osoby: Bruno Czudek, Antoni Młynek, Wiktoria Troszok, Nel Wójcik. Gratulujemy Wam zakwalifikowania się do tego etapu. Bez względu na wyniki już jesteście zwycięzcami! Temat niełatwy, bo w tym roku konkurs obejmuje Księgę Dziejów Apostolski, która obfituje w wiele wydarzeń, nazw miejsc i imion. Jest to jednak przede wszystkim kontakt z Bożym Słowem, który na pewno będzie procentował w życiu czytających - jeśli nie od razu, to w przyszłości. Serdecznie zachęcamy wszystkich, by przeczytać uważnie tę księgę. Tegoroczny finał odbędzie

się 18.04 w Bielsku-Białej. Po konkursowym stresie przyszła pora na regenerację i zasłużoną nagrodę - wspólny posiłek. Razem z grupą z Opola, tak jak to miało miejsce w zeszłym roku, odwiedziliśmy restaurację Krowa Mać Burger. Dziękujemy za wspólny czas! Dziękujemy organizatorom oraz parafii w Jastrzębiu za gościnę i ciepłe przyjęcie, a dodatkowo Diecezji Katowickiej za upominki w postaci pamiątkowych kubeczków z motywującym wersetem biblijnym zaczerpniętym właśnie z Księgi Dziejów Apostolskich.

Śniadanie dla Kobiet: ODRODZONA - 7 marca

90 kobiet spotkało się na wspólnym śniadaniu w Hotelu Mikulski w Gliwicach, by słuchać Słowa Bożego, wspólnie się modlić i słuchać świadectw wiary. Uczestniczki jak zwykle przywitała Gosia Olszewska. Spotkanie było wyjątkowo radosne, bo wiosenne i szczególnie kobiece, gdyż następnego dnia przypadał Dzień Kobiet. Z tej okazji Panie dostały kwiaty, które wręczył Sebastian Olszewski. Oprócz kwiatów ciętych, każda z uczestniczek otrzymała cebulkę tulipana do wyhodowania. Cebulka miała być symbolem tego, jak Bóg stworzył i widzi kobiety. Opowiedziała o tym pastorowa Joanna Wójcik*: „Tak jak z małej cebulki wyrasta piękny kwiat, tak Bóg potrafi rozwijać piękno w życiu każdej kobiety. On widzi więcej niż to, co widać na powierzchni. Widzi potencjał, który sam w niej umieścił. Widzi przyszły kwiat jeszcze zanim pojawi się pierwszy pęd. Dlatego warto pamiętać, że w oczach Boga żadna kobieta nie jest zwyczajna. Każda jest jak cebulka kwiatu – nosi w sobie ukryte piękno, które w odpowiednim czasie może rozkwitnąć."* Modlitwą pobłogosławiła kobiety Ula Czudek. Muzycznym gościem Śniadania była Jadwiga Kłapa-Zarecka, która przedstawiła urozmaicony, jazzowy program muzyczny, składający się również z kilku autorskich utworów. Na koniec programu Panie wysłuchały utworu-hymnu - „Zwróć swój wzrok na Jezusa" w wykonaniu Pawła Zareckiego. Nie zabrakło też poezji Tysi Minkiny, która zawsze skłania do głębokiej refleksji nad tym jaki jest Ojciec w Niebie. Na

KAWAI
MP11SE

MP11SE

zakończenie Ewa Paszkiewicz przeczytała opowiadanie o zagubionych rękawiczkach, którego przesłanie miało zachęcić kobiety, by przypomniały sobie, co jest najważniejsze w życiu – nie rzeczy materialne, nie wygląd, a relacja z Bogiem, który wszystko ma w swoich rękach. Na rozesłanie Gosia Olszewska przeczytała opowiadanie o tym, że żadna kobieta nie jest niewidoczna i nieistotna. Rozlosowano też nagrody – kosmetyki, książki i nową płytę z muzyką Jadwigi Kłapy-Zareckiej. Jak zwykle nie zabrakło wzruszeń, dobrych rozmów, społeczności i dobrego śniadania.

Spotkanie w Muzeum -Domek Matki Ewy - 11 marca

Jak co roku ks. Andrzej zabrał gliwickich konfirmantów (obecne 4 osoby z tegorocznej pięcioosobowej grupy) do Muzeum - Domek Matki Ewy w Miechowicach. Wycieczka umożliwiła młodym ludziom poznanie niesamowitej historii życia i działalności Ewy von Tiele -Winckler. Słuchano historii o poświęceniu, zaangażowaniu i ogromnym świadectwie wiary i wielkiej duchowej spuściźnie Matki Ewy. Dziękujemy pani Ewelinie Kunie za wspaniałe oprowadzenie nas oraz poprowadzenie na koniec zwiedzania bardzo praktycznych warszta-

tów, które uświadomiły nam, że mimo zawiłości naszego życia i labiryntów, w których czasem błądzimy w życiu, mamy wartość w Bogu, który jest miłością. On kocha nas pomimo naszych niedoskonałości.

Spotkanie Rady parafialnej - 12 marca

W czwartkowy wieczór odbyło się spotkanie gliwickiej rady parafialnej.

Spotkanie młodzieżowe - *Bądź wierny aż do śmierci* - 13 marca

Młodzież tym razem zajmowała się kościołem w Smyrnie (dzisiejszy turecki Izmir). Biblijny tekst listu do tego zboru uświadomił nam, w jakich warunkach musieli funkcjonować pierwsi chrześcijanie. Prześladowania, lęk, ból, a jednak obietnica uzyskania Bożej korony wieczności, zupełnie innej i mocniejszej niż ta, z którą kojarzono pobliskie wzgórze Pagos. Atrakcją kulinarną spotkania był napój ayran, który jest częścią tureckiej kultury kulinarnej.

Spotkanie wolontariuszy i współpracowników parafialnych - 15 marca

Po niedzielnym nabożeństwie udaliśmy się do auli szkół Ewangelickiego Towarzystwa Edukacyjnego na *Spotkanie wolontariuszy i współpracowników parafialnych ewangelicko-augsburskiej parafii w Gliwicach.* Było nam niezmiernie miło spotkać się w gronie osób (nie wszystkie były obecne), które są zaangażowane w naszej parafii w przeróżny sposób. Po słowie podziękowań ks. Andrzeja i prezentacji parasola (gadżetu) z logo parafialnym i hasłem wyjętym z Ewangelii Marka - *Nie bój się tylko wierz* -

mieliśmy czas na rozmowy i przepyszny bogracz, kawę i ciasta. Podziękowania (z humorem) skierowane zostały również w kierunku pastorostwa naszej parafii. Słowa podziękowania i duchowego świadectwa skierowała do nas również pastorowa Joanna. Był to dobry czas społeczności, rozmów przy dobrym posiłku. W tle mogliśmy zerkać na zdjęcia z inicjatyw, jakie działy się w minionym roku, zaangażowania widocznego i mniej widocznego - zawsze potrzebnego! Oby ten Boży parasol błogosławieństwa był zawsze rozłożony nad nami!

Wykład i koncert Tomasza Żółtko - 19 marca

W ramach - Pasyjnego spotkania z muzyką i Słowem - gościliśmy Tomasza Żółtko. W pierwszej części spotkania wsłuchiwaliśmy się w niezwykle głębokie utwory muzyczne. Autorskie kompozycje dotykały duchowych, i nie tylko, przestrzeni naszego życia, a przede wszystkim konfrontowały nas z tym, jacy jesteśmy w relacjach z ludźmi i Bogiem. W drugiej części spotkania słuchaliśmy wykładu artysty na temat: „Godność i tożsamość człowieka wynikająca z Chry-

stusa". Zostaliśmy skonfrontowani z przesłaniem apostoła Pawła z pierwszego rozdziału Listu do Efezjan. Zarówno Słowo, jak i wykład zrobiły na nas wrażenie, ale przede wszystkim zostawiły pasyjny, duchowy ślad w naszych sercach. Tomek na podstawie Słowa przypominał zebranym, że zbawienie, obywatelstwo i godność człowieka, który uczynił Jezusa swoim Panem, jest w Nim pewne i jest dane z łaski i może być powodem pokoju i wdzięczności w życiu człowieka wierzącego. Poruszające utwory skomponowane, a wykonane tego wieczoru specjalnie dla nas, wykład Słowa, głęboka modlitwa, atmosfera społeczności, którą wspólnie stworzyliśmy, profesjonalnie przygotowane nagłośnienie (dziękujemy za to Tadeuszowi Podżorskiemu) sprawiły, że wróciliśmy na pewno inni do naszych domów. Jesteśmy Bogu wdzięczni za ten czas!

Podziękowanie

Dziękujemy p. Agacie Gawlik, naszej administratorce, i jej synowi Marcinowi za pomalowanie i wysprzątanie pomieszczenia „kuchnia Bodzio”. Nasza odnowiona parafialna kuchnia „U Bodzia” została dodatkowo wyposażona w: zmywarkę, ekspres do kawy, czajnik i mikrofalówkę. Dzięki p. Danielowi, naszemu kościelnemu, zyskała również ledowe oświetlenie.

ChTI

CHRZEŚCIJAŃSKA TELEWIZJA INTERNETOWA

- docieramy z przesłaniem biblijnym do grup znajomych w sieci internetowej
- co tydzień prezentujemy kilkuminutowy film, który może zmienić czyjeś życie
- od Ciebie zależy czy polubisz, zasubskrybujesz i udostępnisz

Chrzest

22 marca w trakcie nabożeństwa odbył się **chrzest Kazimierza Szwajdy.**

Rodzicom oraz rodzicom chrzestnym życzymy mądrości, a Kazimierzowi Bożego błogosławieństwa i Jego opieki na każdy dzień życia.

Z życia kościoła

Synod Diecezjalny w Miechowicach - 21 marca

Na terenie parafii ewangelickiej w Miechowicach odbył się Synod diecezji katowickiej.

Rozpoczęliśmy nabożeństwem spowiednio-komunijnym, które poprowadzili: ks. Jan Kurko, ks. Andrzej Wójcik, ks. Paweł Mikołajczyk. W czasie nabożeństwa wspomniano również w modlitwie śp. ks. Mirosława Sikorę, którego pogrzeb miał miejsce dzień wcześniej w Goleszowie. Na koniec nabożeństwa biskup Diecezji Wojciech Pracki wraz z członkami Rady Diecezjalnej (Anna Kurek, ks. Henryk Reske, Jan Zachraj) wręczyli nagrodę **Róża Lutra**. Nagroidę otrzymali: **Elżbieta Kłosko (Orzesze), Barbara i Jerzy Szczuka (Orzesze), Krystyna i Sławomir Łachacz (Opole).** Gratulujemy wszystkim laureatom i dziękujemy za ich wkład w życie kościoła.

Następnie, po obiedzie, wysłuchaliśmy wykładu ks. Konrada Indeki "Między tradycją a przyszłością. Śpiewniki ewangelickie na Górnym Śląsku do 1939 roku a współczesne wyzwania".

Ślubowanie nowego członka Synodu złożyła ks. Marta Zachraj-Mikołajczyk. Wiosenna sesja Synodu jest przede wszystkim czasem podsumowań rocznych - przyjęto sprawozdania Biskupa i duszpasterstw środowiskowych, statystyki, budżet, preliminarz. Dyskutowano również o bieżących sprawach diecezji i kościoła. Dziękujemy gospodarzowi parafii ewangelicko-augsburskiej w Miechowicach - ks. Janowi Kurko oraz jego współpracownikom za wzorową gościnę. Z naszych parafii - Pyskowice i Gliwice w Synodzie uczestniczyli delegaci: **Joanna Folwarczna, Adam Marek (Gliwice) i Jan Bażanowski (Pyskowice).**

Z karty żałobnej

śp. ks. Jerzy Romański
1942-2026

Zmarł śp. ks. Jerzy Romański

22 lutego 2026 roku, w wieku 83 lat zmarł śp. ks. Jerzy Romański, emerytowany proboszcz parafii w Chorzowie.

Nabożeństwo żałobne śp. ks. Jerzego Romańskiego odbyło się 28 lutego z kościoła ewangelickiego w Rybniku na miejscowy cmentarz przy ul. Rudzkiej.

Śp. ks. Jerzy Romański urodził się 06.06.1942 w Żyrardowie, w domu pastorskim ks. Edwarda Romańskiego i jego żony Dory z domu Gessel. Jerzy rozpoczął studia na wydziale mechaniczno-energetycznym Politechniki Gliwickiej. W roku 1965 zmienił uczelnię i rozpoczął studia na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, które ukończył w 1969 roku. Ordynowany na duchownego w 1969 roku, w kościele ewangelickim w Rybniku, przez bp. Andrzeja Wantułę w asyście swojego ojca – ks. Edwarda Romańskiego. Po ordynacji, do września 1970 roku, służył jako wikariusz diecezji pomorsko-wielkopolskiej z siedzibą w Sopocie. Następnie został skierowany jako wikariusz parafii w Chorzowie. W roku 1978 został wybrany na proboszcza parafii w Chorzowie. W latach 1978-84 był administratorem parafii w Świętochłowicach i parafii w Rudzie Śląskiej – Wirku. Po blisko 38 latach służby w Kościele przeszedł na emeryturę w roku 2007 i powrócił do Rybnika.

Śp. ks. Jerzy Romański pozostawił żonę Adelajdę, z domu Marek, z którą przeżył w związku małżeńskim ponad 55 lat.

W czasie swojej służby, śp. ks. Jerzy Romański wraz z żoną przez wiele lat byli zaangażowani w pracę chóralną w diecezji katowickiej i organizację Diecezjalnych Zjazdów Chórów. Pierwszy taki zjazd odbył się w roku 1946 w parafii w Rybniku.

Zmarł śp. ks. Mirosław Sikora

18 marca 2026 roku w wieku 62 lat zmarł śp. ks. Mirosław Sikora.

W latach 2002 – 2022 proboszcz parafii w Rybniku. Nabożeństwo pogrzebowe odbyło się w piątek, 20 marca br. w kościele ewangelickim w Goleszowie.

Śp. ks. Mirosław Sikora urodził się 13 grudnia 1963 roku w Cieszynie jako syn Jana i Heleny z domu Jaworska. Był ochrzczony i konfirmowany w parafii w Ustroniu. Następnie rodzina przeprowadziła się do Goleszowa. Ukończył Technikum Mechaniczne w Ustroniu. W latach 1983-1988 studiował teologię ewangelicką na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. W czasie studiów odbywał praktyki w parafiach w Krakowie i w Goleszowie. W latach 1989-1991 przebywał w Niemczech, gdzie pracował m.in. w ośrodku przesiedleńczym.

Ordynowany na duchownego 13 października 1991 r. w Ustroniu przez bp Jana Szarka w asyście goleszowskich duchownych: ks. Tadeusza Terlika i ks. Romana Dordy. W latach 1991-2002 służył na Pomorzu jako diecezjalny wikariusz diecezji pomorsko-wielkopolskiej, następnie proboszcz administrator parafii w Słupsku i w Koszalinie. W latach 2001-2002 był diecezjalnym duszpasterzem więziennym w diecezji pomorsko-wielkopolskiej.

W latach 2002-2022 był proboszczem parafii w Rybniku oraz administratorem parafii w Raciborzu i w Ściborzycach Wielkich. W latach 2004-2024 był członkiem zarządu Bratniej Pomocy im. Gustawa Adolfa. Był uzdolniony muzycznie: grał na akordeonie. Prowadził aktywności sportowe: grał w tenisa ziemnego i siatkówkę, jeździł na nartach.

Śp. ks. Mirosław Sikora pozostawił syna i córkę z rodzinami.

Śp. Irena Witomska - Gliwice

Śp. Irena Witomska, urodzona 31 maja 1932 roku w Skoczowie, zmarła w dniu 11 lutego 2026 r. w Gliwicach, przeżyła 93 lata. Pogrzeb drogiej zmarłej odbył się w dniu 21 lutego 2026 r. w Gliwicach na Cmentarzu Centralnym przy ul. Kozielskiej.

Śp. Krystian Kasperidus - Pyskowice

Z przykrością informujemy, że w dniu 4 marca 2026 roku zmarł śp. Krystian Kasperidus. Uroczony 20 stycznia 1952 roku w Gliwicach. Przeżył 74 lata. Pogrzeb odbył się w dniu 9 marca 2026 roku w ewangelickim Kościele Piotra i Pawła w Pyskowicach i na cmentarzu ewangelickim.

Śp. Krystian Kasperidus służył wiele lat w parafii Pyskowice jako kościelny. Bogu jesteśmy wdzięczni za jego służbę.

Rodzinom wszystkich zmarłych życzymy pokoju na czas przeżywania żałoby.

Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.
Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie…
J 11, 25

Ogłoszenia

Siedem
ostatnich słów
Chrystusa
na Krzyżu
JÓZEF HAYDN
Kwartet smyczkowy op. 51
KWARTET SMYCZKOWY
Gliwickiej Orkiestry Kameralnej
w składzie:
Patryk Laburda - I skrzypce
Waldemar Staniczek - II skrzypce
Rafał Woźniak - altówka
Karolina Waloszczyk - wiolonczela
Adam Żaak - narrator/prowadzenie
29 marca 2026
godz. 18:00
Kościół Zbawiciela, Gliwice, ul. Jagiellońska 19A
Koncert z cyklu „Musica Sacra" w ramach
Festiwalu „All Improvviso" przy współpracy
z Parafią Ewangelicko-Augsburską w Gliwicach.
WSTĘP WOLNY
allimprovviso
fuga
PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA
V.
GLIWICE
KSSE
Polskie Radio
Katowice
IMPERIUM

WIELKI CZWARTEK

WIECZÓR

muzyki i refleksji duchowej

MUZYKA AMBIENT

JACEK DZWONOWSKI

ewangelicki kościół Zbawiciela

godz.18.00

Zapraszamy na Wieczór muzyki i refleksji duchowej, do kościoła Zbawiciela w Gliwicach, który poprowadzi muzycznie Jacek Dzwonowski. Przeżyjemy czas z muzyką i Słowem Bożym.

Zapraszamy o godz. 18.00 w Wielki Czwartek, 2 kwietnia 2026 roku.

W Wielką Sobotę nie śpimy! **Świętujemy Zmartwychwstanie!**

Czujesz, że potrzebujesz zmiany? Że stare powinno w końcu odejść, a nowe… no cóż, najwyższy czas, żeby się zaczęło? Zapraszamy Cię na **Bezsenną Noc–wieczór o przemianie, o procesie „przepoczwarzania się" i o tym, że duchowo każdy z nas idzie drogą od starego do nowego.**

Więcej informacji na stronie www.cme.org.pl

ZAPRASZAMY!

Diecezjalny Zjazd Konfirmantów i Rodziców do Krakowa.

Zjazd odbędzie się w sobotę, **25 kwietnia 2026** r. w ewangelickim kościele św. Marcina oraz na terenie krakowskiej parafii przy ul. Grodzkiej. Zaplanowano, jak zwykle, interesujący program.

WYCIECZKA
ROWEROWA
16 maja 2026
(SOBOTA)
GODZ. 10.00
Zgłoszenia i informacje:
Sebastian - 536 476 245
PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA
W GLIWICACH

Serdecznie zapraszamy grupy Seniorów wraz z opiekunami na piknik integracyjny, który odbędzie się **20 czerwca 2026** roku w godzinach **10:00 - 15:00 na terenie parafii E-A w Bytomiu-Miechowicach** - w ogrodzie oraz pomieszczeniach parafialnych.

Ramowy program:

10:00 - 10:30 Przywitanie w kościele, zapisy na warsztaty, przejście na warsztaty lub wykłady (zajęcia odbywają się równolegle w różnych

budynkach)

10:30 - 13:00 - zwiedzanie Domku Matki Ewy - zapisy wcześniej w kościele

10:30 - 13:00 - kawiarenka w Ogrodzie Parafialnym (kawa/herbata/ ciasto)

10:30 - 11:15 - wykłady biblijne, warsztaty "Pierwsza pomoc dla Seniora", warsztaty muzyczne „Chór jednej chwili"- I tura

11:30 - 12:15 Wykłady biblijne, warsztaty "Pierwsza pomoc dla Seniora", warsztaty muzyczne „Chór jednej chwili"- II tura

11:30 - 13:30 dyżur pracownika socjalnego udzielającego informacji nt. pobytu w Domu Opieki

12:30 - 13:00 warsztaty "Pierwsza pomoc dla Seniora", warsztaty muzyczne „Chór jednej chwili"- III tura

13:00 - 14:30 obiad (bogracz lub opcja wegetariańska)

14:30 - 15:00 wspólny śpiew w kościele, zakończenie programu.

Wydarzenie będzie zabezpieczone medycznie.

Informujemy, że podczas pikniku będą robione zdjęcia oraz krótkie nagrania video - uczestnictwo w wydarzeniu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację oraz rozpowszechnienie wizerunku przez parafię w Miechowicach w jej mediach społecznościowych.

Ilość miejsc jest ograniczona (max.130 osób).

Decyduje kolejność zgłoszeń.

Zgłoszenia grupowe należy składać do 01.06.26 do Jadwigi Jokiel, nr telefonu: 574 684 545

Koszt uczestnictwa w pikniku: 30 zł/osobę + koszty dojazdu

Chrześcijańska Telewizja Internetowa (ChTI)

Zachęcamy do korzystania z kanału **Chrześcijańskiej Telewizji Internetowej** na portalu *YouTube* i subskrybowania go. Za pośrednictwem tego kanału prowadzimy transmisje nabożeństw, każdego dnia rano o godz. 7.00 pojawia się **Codziennik biblijny,** przygotowywany przez duchownych naszego Kościoła.

Wpłacaj przez Dotpay!

Wpłacaj darowizny przez dotpay - informacje na stronie gliwice.luteranie.pl, w zakładce „darowizna".

Rozważania w Radiu Katowice w niedziele o 7.10

We wszystkie niedziele i święta w Radiu Katowice emitowana jest audycja radiowa „Głos Życia".

Spotkania modlitewne

Zapraszamy na cotygodniowe spotkania modlitewne, które odbywają się we wtorki o godz. 19.00 w sali parafialnej. Chcemy wspólnie modlić się o naszą parafię i wszystkie inicjatywy, ale także o nas samych. Przyjdź jeśli tylko masz potrzebę!

Spotkania dla zainteresowanych wiarą i Kościołem

Zapraszamy serdecznie wszystkie osoby zainteresowane wstąpieniem do naszego Kościoła do kontaktu z ks. Andrzejem Wójcikiem w celu ustalenia terminu spotkań.

Koło Pań

Co tydzień, w czwartki o godz. 10.30, odbywa się w naszej sali parafialnej spotkanie Koła Pań, które prowadzi Jadwiga Jokiel. Wstęp wolny. Zapraszamy!

Herbatki parafialne

Każdy z nas doskonale wie o tym, że wspólne spotkania przy kawie, herbacie i cieście budują między nami relacje. Z tego powodu marzymy o zwiększeniu częstotliwości herbatek parafialnych po nabożeństwach. Zachęcamy zarówno do uczestnictwa, jak i do wsparcia przy organizacji - pieczeniu ciast, pomocy w przygotowaniu. Jeśli chcesz pomóc w organizacji herbatek skontaktuj się bezpośrednio z Gosią: nr 530 104 690 lub z kancelarią parafialną.

1 E-VAN-GELICKI
ZLOT CARAVANINGOWY
28-30 SIERPNIA 2026
LUBIENIA
CARAVANINGOWE POŻEGNANIE WAKACJI, INTEGRACJA, COŚ DLA DUCHA I DLA CIAŁA
Program:
Piątek, 28 sierpnia
10:00-17:30 -> "instalacja załóg" (propozycje zagospodarowania piątku we własnym zakresie - kąpielisko, kozia zagroda, trasy rowerowe po Borach Stobrawskich)
18:00-19:00 -> rozpoczęcie zlotu i temat biblijny "Bóg, który idzie z nami"
20:00 -> wieczór integracyjny przy ognisku
Sobota, 29 sierpnia
10:00-15:00 -> wycieczka rowerowa do Pokoju (Kościół Księżnej Zofii, Ogród Francuski, Park Angielski)
17:00-19:00 -> zwiedzanie Izby Kołodziejskiej w Popielowie z degustacją śląskich specjałów kulinarnych
20:00-21:00 -> temat biblijny "Po co Bóg nas zatrzymuje?"
22:00 -> wieczór przy ognisku
Niedziela, 30 sierpnia
10:00-11:00 -> nabożeństwo
11:00 -> piknik na zakończenie wakacji - dmuchaniec dla dzieci, wspólna biesiada z parafianami
ORGANIZATORZY:
PARAFIA EWANGELICKO-AUGSBURSKA W LUBIENI
Z PANEM BOGIEM I DO PRZODU - DUSZPASTERZE W KAMPERZE
KONTAKT I ZAPISY:
KS. ENEASZ KOWALSKI 506 668 168
KS. KATARZYNA KOWALSKA 502 098 051
ZAPISY DO 30 CZERWCA 2026
WPISOWE: 350 ZŁ (KAMPER/PRZYCZEPA + BILETY WSTĘPU + 2 OSOBY, KOLEJNA OSOBA W ZAŁODZE 50 ZŁ)
W cenę wpisowego wliczony jest dostęp do kuchni i łazienek. Aby podłączyć się do prądu, należy mieć własny przedłużacz. Prosimy o przywiezienie rowerów.

Przykładowe, minimalne kwoty składki parafialnej w zależności od dochodu danej osoby		
Dochód miesięczny	**Składka miesięczna**	**Składka roczna**
800,00 zł	8,00 zł	96,00 zł
1 000,00 zł	10,00 zł	120,00 zł
1 300,00 zł	13,00 zł	156,00 zł
1 600,00 zł	16,00 zł	192,00 zł
2 000,00 zł	20,00 zł	240,00 zł
2 500,00 zł	25,00 zł	300,00 zł
3 000,00 zł	30,00 zł	360,00 zł
3 500,00 zł	35,00 zł	420,00 zł
4 000,00 zł	40,00 zł	480,00 zł
4 500,00 zł	45,00 zł	540,00 zł
5 000,00 zł	50,00 zł	600,00 zł
5 500,00 zł	55,00 zł	660,00 zł
6 000,00 zł	60,00 zł	720,00 zł
6 500,00 zł	65,00 zł	780,00 zł
7 000,00 zł	70,00 zł	840,00 zł
10 000,00 zł	100,00 zł	1 200,00 zł

Kalendarz ofiar ogólnokościelnych
1. noworoczna na Fundusz Socjalny: styczeń;
2. na Fundusz Stypendialny: luty;
3. na Diakonię Polską: niedziela Invocavit;
4. na Fundusz Bratniej Pomocy im Gustawa Adolfa: maj / czerwiec;
5. na Domy Opieki (ofiara żniwna): wrzesień lub październik;
6. na Fundusz Ewangelizacyjno-Misyjny: październik;
7. ofiara w I niedzielę po Pamiątce Reformacji - "Fundusz na Dekadę Lutra" została przekształcona na: ofiarę na "Fundusz na Diasporę".

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY ZŁOŻONE W OBU PARAFIACH! ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA SKŁADKI KOŚCIELNEJ

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna rok imię i nazwisko (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

Gliwice - 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118
Pyskowice - 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego w Rzeczpospolitej Polskiej

ZASADY OGÓLNE

§ 7

1. Każdy członek Parafii, który został konfirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

WYDARZENIA			
DATA	**GODZ.**	**WYDARZENIE**	**MIEJSCE**
29.03	18:00	Koncert „7 ostatnich słów Chrystusa”	Kościół Zbawiciela
2.04	18:00	Wieczór muzyki i refleksji duchowej	Kościół Zbawiciela
11.04	10:30	Śniadanie Wielkanocne dla Seniorów	Aula ETE
17-19.04	-	Zjazd Młodych Dorosłych	Wisła Jawornik
18.04	10:00	Finał konkursu Sola Scriptura	Bielsko-Białą
25.04	-	Diecezjalny Zjazd Konfirmantów i Rodziców	Kraków
16.05	10:00	Wycieczka Rowerowa (o ile pogoda dopisze)	Gliwice
23.05	14:00	Piknik majowy dla par	Brzezinka
24.05	11:00	Konfirmacja w Gliwicach	Kościół Zbawiciela
20.06	10:30	Piknik dla Seniorów	Miechowice

Plan nabożeństw

02.04 – Wielki Czwartek
18.00 - Gliwice - Wieczór muzyki i refleksji duchowej - Jacek Dzwonowski

03.04 - Wielki Piątek
11.00 i 18.00 Gliwice (komunia),
15.00 Pyskowice (komunia), 16.30 Łabędy (komunia)

05.04 – I Dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego - Wielkanoc
9.30 Łabędy (komunia), 11.00 Gliwice (komunia)

06.04 – II Dzień Świat Zmartwychwstania Pańskiego
9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice

12.04 – Quasimodogeniti – 1 niedziela po Wielkanocy
8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

19.04 – Misericordias Domini – 2 niedziela po Wielkanocy
8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy (komunia), 11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

26.04 – Jubilate – 3 niedziela po Wielkanocy
8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice (komunia), 11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

03.05 - Cantate – 4 niedziela po Wielkanocy
8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy, 11.00 Gliwice (komunia)

10.05 – Rogate – 5 niedziela po Wielkanocy
8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

17.05 – Exaudi – 6 niedziela po Wielkanocy
8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy (komunia), 11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

24.05 – Święto Zesłania Ducha Świętego
8.00 Pyskowice, 11.00 Gliwice (KONFIRMACJA, komunia)

31.05 – Święto Trójcy Świętej
8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice (komunia), 11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

07.06 – 1 niedziela po Trójcy Świętej
8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy, 11.00 Gliwice (komunia)

14.06 – 2 niedziela po Trójcy Świętej – ks. Jan Kurko
11.00 Gliwice (komunia, szkółka)

21.06 – 3 niedziela po Trójcy Świętej
8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy (komunia), 11.00 Gliwice (NABOŻEŃSTWO RODZINNE na zakończenie roku szkolnego)